

SZTUKA KIELECCZYŹNY PO 1945 ZE ZBIORÓW MUZEUM NARODOWEGO I BWA W KIELCACH

fot. P. Suchanek (MNKi), B. Ptak (BWA Kielce)



Bolesław Cetner, *Przed targiem*, monotypia, wł. MNKi/GR/3069.



Krzysztof Jackowski, *Flecista*, olej, wł. MNKi/M/254.



Ryszard Gancarz, *Wycieczka*, olej, wł. BWA 555.



Leszek Niciński, *Jesień II*, tech. miesz., wł. BWA 246.



Adolf Wajncetel-Wański, *Sąd Parysa*, olej, wł. BWA 455.



Zdzisław Surowiec, *Widok na Osiedle Świętokrzyskie*, olej, wł. BWA 608.

Wystawa czasowa w Pałacu Biskupów Krakowskich w Kielcach, IX 2005 - II 2006



Sławomir Micek, *Transformacja*, brąz, wł. BWA 509.



Jan Winczakiewicz-Vinci, *Kompozycja I*, olej, wł. MNKi/M/1360.



Jan Walasek, *Ryba*, tech. miesz., wł. BWA 1174.



Stanisław Prauss, *Autoportret*, olej, wł. BWA 237.



Kazimierz Grodziski, *Zakrepty ruch*, olej, wł. BWA 150.



Zbigniew Kurkowski, *Akt*, akryl olej, wł. MNKi/M/368.



Marek Wawro, *Archetypy i znaki - pole widzenia*, serigrafia, wł. BWA 1247.

SZTUKA KIELECCZYNY PO 1945

ZE ZBIORÓW MUZEUM NARODOWEGO I BWA W KIELCACH

Z XX-wiecznych artystycznych zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach można wydzielić niewielką kolekcję prac twórców dawnego wielkiego województwa kieleckiego (1918-1999, z przerwą w czasie II wojny światowej, gdy powstał dystrykt radomski), i obecnego, znacznie pomniejszonego, świętokrzyskiego (od 1999).

Analizując ją doszłam do przekonania, że jak najbardziej nadaje się ona do prezentacji publiczności, która przecież w dużym procencie za nią zapłaciła (ministerialne i wojewódzkie przekazy i dotacje w latach 1940. - 1980., darowizny głównie w latach 1990.), tym bardziej, że większość prac od czasu nabycia przez Muzeum nie była nigdy pokazywana. Ale muzealna kolekcja jest jednocześnie za mała i nie reprezentatywna, by sama miała świadczyć o kilkudziesięcioletnim dorobku regionu, toteż w pełni racjonalnym wydawało się połączenie jej z co prawda ilościowo porównywalną (ok. 800 prac), ale jakościowo o wiele pełniejszą kolekcją kieleckiego BWA (kolekcję muzealną reprezentuje 54 twórców, BWA – 106). Po akceptacji propozycji wspólnej wystawy razem z dyrektorem BWA Marianem Ruminem i kierownik kieleckiej galerii Stanisławą Zacharko przygotowaliśmy wstępny scenariusz zawierający ponad 300 prac, który przy mojej aranżacji w sześciu salach i małym alkierzu pałacu w ostateczności objął 242 eksponaty. Muzealia były przygotowywane do wystawy przez kilka ostatnich lat, prace z BWA zaledwie od wiosny 2005, przy więcej niż skromnym budżecie wystawowym muzealnych Pracowni Konserwatorskiej i Stolarskiej, toteż nie wszystkie prace z BWA można było w ostateczności wystawić.

Kryteria zakresu czasowego oraz wyboru artystów i ich prac były następujące: twórcy także z tych ośrodków, które onegdaj należały do Kieleckiego – Częstochowa do 1950, Radom do 1975, oraz twórcy przesiedleni tutaj w czasie II wojny (ich pobyt znalazł odzwierciedlenie tylko w muzealnej kolekcji); jeśli chodzi o okres po 1945 – nasze dwie regionalne kolekcje składają się głównie z prac powstałych po 1945, ale w tym przypadku ważniejszy był fakt zorganizowania w 1981 przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i BWA w Kielcach ważnej wystawy *60 lat plastyki kieleckiej* (w tym także radomskiej), z czarno-białym katalogiem (malarstwo, grafika, rzeźba, 49 artystów, opr. przez Łukasza Kossowskiego i Adama Zycha), która w dużym stopniu zaprezentowała twórczość artystów aktywnych po 1918, ale bez tworzących współcześnie. Wystawa obecna jest naturalną kontynuacją tamtej, dopełnia obraz kieleckiej sztuki XX wieku, dla której cezura wojenna nie ma przecież żadnego artystycznego znaczenia (inaczej jest w przypadku literatury czy kina, dlatego też dla podkreślenia tej ciągłości kilka pokazanych prac pochodzi z lat 1930.). Zaaranżowałam ją według klucza stylistyczno-ikonograficznego, ale z wyraźnym naciskiem na twórczość nestorów środowiska, tym bardziej, że wielu z nich odeszło od nas w ostatnim okresie (Antoni Bielecki, Zyta Doleżał-Szewczyk, Bogdan Furnal, Kazimierz Grodziski, Roman Harajda, Zygmunt Kaczor, Jadwiga Trzcińska-Prandota, Piotr Wollenberg, Czesław Waszko), a pozostałych właściwie po raz pierwszy udało się należycie docenić (Jan Błyskosz, Rozalia Laszczyk, Andrzej Oleś, Stefan Maj, Ryszard i Stanisław Praussowie, Adolf Wajncetel-Wański). W hallu wystawę zapowiadają dwie piękne prace Mariana Czapli, a także Piotra Wollenberga i *Frasobliwy* Jadwigi Trzcińskiej oraz rzeźba Stefana Dulnego (M. Czapli Muzeum przygotowało w 2002 jego największą wystawę, wobec czego na obecnej nie jest specjalnie eksponowany, podobnie jak Adam Wolski, w pełni



Otwarcie wernisazu w Muzeum Narodowym w Kielcach (od lewej: M. Rumin, K. Urbański, I. Rajkowska).



Marek Wawro, *Archetypy i znaki - schody*, serigrafia, wł. BWA 1222.



Henryk Papierniak, Z cyklu „Człowiek”, linoryt, wł. BWA 243.



Andrzej Płoski, Rezerwat klimatyczny, grafika, wł. BWA 48.

eksponowany w Muzeum w 2004). W sali pierwszej, filarowej, pokazano malarstwo i rzeźbę reprezentujące powojenny realizm (Andrzej Oleś, Henryk Papierniak, wyśmienity Ryszard Gancarz, Roman Harajda, Edmund Muczko, rzeźby Zygmunta Kaczora – monumentalna *Kobieta w sari* – modelką była żona ambasadora Indii w Polsce, portret Edmunda Massalskiego, wieloletniego dyrektora Muzeum Świętokrzyskiego i aktorki Teatru im. S. Żeromskiego Barbary Wałkównej-Zbiróg) i figurację (Zbigniew Kurkowski, Janusz Stypa, Marek Wawro), w tym polityczną groteskę polskich lat 1980. (Krzysztof Mańczyński, Leszek Woźnicki, Krzysztof Jackowski). W dwóch salach pokazana jest tak ważna po II wojnie w Polsce po realizmie socjalistycznym abstrakcja ciepła (wyborny Zbigniew Kurkowski, Kazimierz Grodziski, Andrzej Minajew) i zimna, mniej lub bardziej geometryzująca, w różnych technikach (wspaniały Zbigniew Moralski, Zdzisław Surowiec, Jan Walasek, Krzysztof Ciok, Irena Guzik). W dwóch salach zgromadzono grafikę i rysunek, w tym najlepsze prace braci Praussów, tak bardzo zasłużonych na różnych polach dla regionu (najlepsze prace Ryszarda to mała część z ponad 500 podarowanych Muzeum w 1966 przez wdowę po nim Annę Narzyską-Praussową); pokazano tu także wyśmienite akwaforty, drzeworyty, linoryty, monotypy Izabeli Borowskiej, Bolesława Cetnera, Kazimierza Grodziskiego, Czesława Machnickiego, Henryka Papierniaka, Andrzeja Płoskiego, Jadwigi Trzczińskiej, Stanisława Świecy. W szóstej sali, kominkowej, zebrano małe i średnioformatowe wedyty (wyśmienity Tadeusz Szypowski, Tadeusz Hajnrych, Adam Królikowski, Leszek Kurzeja, wspaniale impastowa Alicja Świętkowska) i pejzaże (Waldemar Kozub, Jan Mazurkiewicz, Edmund Muczko, Janusz Salwiarak); w gablocie i na kominku można oglądać małe rzeźby (m. in. Sławomira Micka i Wacława Staweckiego) oraz na przykład wyśmienitą ceramikę Jerzego Jarmołowicza. W alkierzu wystawę zamykają prace nestorów – martwe natury Rozalii Laszczyk i Adama Wolskiego oraz wspaniały *Chłopiec z dzbanem* Stefana Maja.

Wielkim sukcesem jest wydanie katalogu towarzyszącego wystawie, wyjątkowego o tyle, że jest to zarazem katalog zbiorów obydwu kolekcji, zawierający noty biograficzne 134 artystów regionu i 1473 pozycje katalogowe; z oczywistych finansowych względów ilość ilustracji kolorowych (145) i czarno-białych (136) jest namiastką tego, co trzeba by zilustrować, ale są i dają pogląd na to, o jakiej sztuce mowa – już bardzo klasycznej, bez śmiałych lub skandalizujących manifestacji postawangardy i postmoderny.

Muszę podkreślić, że ani wystawa ani, o wiele bardziej od niej reprezentatywny katalog nie są zbiorem monografii artystów czy sumą artystycznych dokonań regionu. To zaledwie pokaz dwóch największych w obecnym regionie (bez Radomia) kolekcji, hołd złożony dziełom, a mam nadzieję, że także zaproszenie i zachęta dla tych, którzy chcą poznać kielecką sztukę, jej twórców, ich wieloletni, niejednokrotnie niezasłużenie daremny wysiłek, aby zostawić swój ślad na artystycznej mapie Polski. Ale zaproszenie to ważne jest tylko do końca lutego 2006 – po tej dacie pozostaje tylko nadzieja, że na następny taki przegląd wspólnych regionalnych dokonań na dobrym, profesjonalnym poziomie nie trzeba będzie czekać kolejnych kilkadziesiąt lat znaczonego magazynowym kurzem, a także że środowisko doczeka się swojego XX-wiecznego kompendium zbierającego wiedzę o wszystkich artystach, ich dziełach i zjawiskach w ośrodkach i publicznych i prywatnych kolekcjach Kielecczyny.

Iwona Rajkowska

Pomysłodawca i komisarz wystawy